

7.Sygn. akt VII W 120/20

8.UZASADNIENIE

Obwiniona O. O. (1) zamieszkuje wraz ze swoją rodziną tj. mężem, dziećmi oraz swoją teściową obwinioną H. O. w miejscowości (...) gmina Ł., powiat (...), województwa (...).

Obok graniczy z nimi bezpośrednio i zamieszkuje dalsza rodzina O. tj. H. S. z rodziną, których dziadkowie byli rodzeństwem. Od 2020 r. granicę między nimi wyznacza betonowy płot z gotowych płyt, postawiony przez O. O. (2) z mężem i teściową. Od kilkunastu lat obie rodziny są w ostrym konflikcie osobistym na tle majątkowym, a w szczególności przebiegu granic nieruchomości. W związku z tym obie strony, nawzajem dokuczają sobie i prowokują różne awantury między sobą, w trakcie których wyzywają się słowami wulgarnymi, wykonują obsceniczne gesty, zarzucając wzajemnie dokonywanie licznych złośliwości i uszkodzeń mienia, czy to uszkodzeń betonowego płotu, czy uszkodzeń elewacji. Strony zgłaszają liczne interwencje policji. Obydwie strony zamontowały na terenie swych posesji kamery i nagrywają się wzajemnie.

Między stronami toczą się wzajemne sprawy sądowe – wykroczeniowe w zmiennej konfiguracji.

W dniu 16 stycznia 2020r. ok. godz. 16:00 obwinione O. O. (1) i H. O. dostrzegły włożoną przez H. S. za przęsłami betonowego płotu w granicy, starą, kilkuletnią płytę falistą. Widząc to postanowiły nie zgodzić się na takie zachowanie i działając wspólnie zabrały tę płytę na teren swojej posesji. H. S. w reakcji na takie działanie w dniu 17 stycznia 2020r. zawiadomiła o tym K. P. w G., ustalając wartość skradzionej płyty falistej na kwotę ok. 200 złotych.

W okresie od sierpnia 2019 roku do dnia 24 lutego 2020 roku obwinione O. O. (1) i H. O. działając wspólnie i w porozumieniu złośliwie niepokoiły oraz dokuczały sąsiadce H. S. w ten sposób, że wyzywały ją słowami wulgarnymi uznanymi powszechnie za obelżywe oraz straszyły, że oblejeją ją gównami. Jednocześnie obwinione chcąc dokuczyć H. S., wylewały nieczystości, czy to w postaci wody po praniu, czy po tzw. "obierkach" wylewały w okolicach betonowego płotu, w taki sposób, że te nieczystości spływały pod elewację jej domu.

W czasookresie od 13 maja 2020 r. do 15 maja 2020 roku O. O. (1) i H. O. w trakcie wykonywanych prac uszczelniających przerwy w betonowym płocie, przy użyciu zaprawy klejowej i cementu, złośliwie ochlapały w/w substancją ścianę budynku mieszkalnego H. S. w celu jej dokuczenia. W wyniku czego na części elewacji budynku nastąpiły drobne przebarwienia.

H. S. w reakcji na takie działanie w dniu 18 maja 2020r. zawiadomiła o tym K. P. w G..

/dowód: wyjaśnienia obwinionej O. O. (1) k.177verte-178, 179, 19-19, 73-74,76-77 128-129; wyjaśnienia obwinionej H. O. k.178-178verte, 131-132,

częściowo zeznania pokrzywdzonej H. S. k. 178verte-179, 7-8, 55-56, 65-66, 119, 125-126; notatka urzędowa – k. 1, 2, 3, 53, 54,116, 117, 118, 124;

protokół oględzin – k. 17, 68- 69, 82, 88; pendrive (koperta) k. 60, 123; zdjęcia (koperta) - k. 67; płyty DVD+R (koperta) – k. 81, 112, 172; dokumentacja fotograficzna – k. 83-87; płyta CD (koperta) – k. 153, 158/

Prawomocnym wyrokiem Sądu (...) w P. (...) w sprawie sygn. akt (...)H. S. została uznana za winną popełnienia wykroczenia z art.124 § 1 kw polegającego na tym, iż w dniu 15.06.2019r. o godz. 15:00 w miejscowości (...) gmina Ł., powiatu (...), województwa (...) umyślnie dokonała zniszczenia płyt bitumicznych przymocowanych do siatki ogrodzeniowej na szkodę O. O. (1) o łącznej wartości szkód 80 złotych.

Prawomocnym wyrokiem Sądu (...) w P. (...) z dnia 07.10.2019r. w sprawie sygn. akt (...) O. O. (1) została uniewinniona od zarzutu popełnienia wykroczenia z art.124 § 1 kk polegającego na tym, iż w dniu 04 sierpnia 2019 r. około godziny 17:00 w miejscowości (...) gmina Ł., powiatu (...), województwa (...) umyślnie dokonała uszkodzenia mienia w ten

sposób, że kilkakrotnie wbijając zaostrzony patyk uszkodziła elewację ściany budynku mieszkalnego należącego do H. S. powodując szkodę w wysokości 500 złotych.

/dowód: akta SR w/m(...)/

Obwiniona O. O. (1) ma 31 lat. Posiada wykształcenie średnie zawodowe, z zawodu technikiem gastronomii, a wykonuje zawód rolnika, jest mężatką, ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 10 i 9 lat. Pobiera na dwoje dzieci świadczenie „500+”. Nie była karana sędownie.

Obwiniona H. O. ma 63 lata. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest rolnikiem. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Obecnie jest rencistką, pobiera rentę z KRUS-u w wysokości 1000 zł netto.

/dowód: dane obwinionych k.175,176/

Obwiniona O. O. (1) częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. W wyjaśnieniach złożonych podała, iż faktycznie w dniu 16 stycznia 2020 roku wraz z teściową H. O. zabrała płytę falistą włożoną przez H. S. za przęsła betonowe płotu, która wg. nich celowo umieściła tam tą płytę im na złość, ale to nie była kradzież. Jest gotowa w każdej chwili oddać S. w/w płytę. Zaprzeczyła, aby ona dokuczała i robiła na złość. Podniosła, że przyłapywały nieraz jak S. ich podgląda przez szpary w płycie betonowym. Dlatego, aby jej to uniemożliwić w dniach 13-15.05.2020r. chciały pozatykać te dziury zaprawą i niechcący im się pochlapało na elewację budynku gospodarczego sąsiadującego z mieszkalnym H. S.. Następnie wzięła czystą wodę i lunęła na tą ścianę. To się zmyło. To były 3, może 4 kropeczki. To nie było celowe działanie.

Zaprzeczyła, iż nie było gróźb, ani rzucania kamieniami. To S. na nią wyzywała, pokazywała, że się garbi, że jest służącą, wyzywała ją od sarny, kurwy, mówiła, że jej mąż ma kochanki za granicą. Musieli założyć kamerę. Jej córka jej też groziła. Podniosła, że jest to ona jest przez sąsiadkę H. S. podglądana, śledzona, nagrywana, wyzywana, obrażana, która to H. S. posądza ją o różne rzeczy.

/dowód: wyjaśnienia obwinionej O. O. (1) k.177verte-178, 179, 19-19, 73-74,76-77, 128-129 /

Obwiniona H. O. również częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Jej wyjaśnienia stanowią powtórzenie wyjaśnień O. O. (1). W uzupełnieniu obwiniona podała, iż ona z tymi ludźmi przeżyła piekło. Wykończyły prawie jej męża przez ciągłe awantury i wyzwiska. Pani S. chodzi, wyzywa. Powiedziała, że ma płatyńkę w głowie, że jest głupia. Ma niepełnosprawnego syna, to go nagrywała go jak jechał skuterkiem. Przez to on ma nerwicę i jest upośledzony. S. niszczyła siatkę, przychodziła i wpychała płytę i kurtkę, bloki. W tej siatce przecięła drut. Ta siatka się wygięła, poleciała na naszą stronę. Ona trzymała drabinę, żeby synowa nie spadła. Wiedzieliśmy, że ma kamerę. Były szpary między płytami. Ona tam podglądała, wchodziła na mur i podglądała. Synowa chlapła parę kropek na starym budynku. Wzięła wodę i wyczyściła. Zaraz była policja. Nie było żadnych plam na elewacji, zmyło się. To były 3-4 kropki dosłownie. S. ją zawsze wyganiała, żeby wypierdalała. Jeszcze jak żył jej mąż. Teraz synową wygania. Wnuczki boją się S..

/dowód: wyjaśnienia obwinionej H. O. k.178-178verte, 131-132/

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego i zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż w rozpatrywanej sprawie jest oczywistym i niepodlegającym dyskusji fakt poważnego i ostrego konfliktu sąsiedzkiego-rodzinnego między obwinionymi a pokrzywdzoną i jej rodziną, który trwa już kilka lat. Ten konflikt nabiera na sile i angażowane są w niego coraz to młodsze pokolenia rodzin O. i S..

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obydwu obwinionych w części, iż jakoby swoim zachowaniem w dniu 16.01.2020r. nie dokonały zaboru starej płyty falistej należącej do H. S., gdyż nie budziło to żadnych wątpliwości w świetle zebranego w sprawie materiału aktowego i w części w swoich wyjaśnieniach tego nie kwestionowały. Jedynie tłumaczyły na swą

obronę, iż S. dokonała umieszczenia tam płyty bezprawnie i im na złość, dlatego nie mogły pozwolić jej na to, a one w każdej chwili mogą ją oddać.

Podobnie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obydwu obwinionych w części, iż nie chciały dokuczyć i nie niepokoić złośliwie pokrzywdzonej H. S., a jedynym ich przewodnim motywem była chęć przeciwstawienia się nagannym zachowaniom H. S., która ich podgląda, śledzi, prowokuje, wyzywa, obmawia.

Zaprzeczają temu zeznania w części pokrzywdzonej H. S., którym Sąd dał wiarę. Co do kwestii złośliwego niepokojenia, dokuczania wyzywania słowami wulgarnymi, straszenia dodatkowymi dowodami w sprawie były liczne nagrania dostarczone osobiście przez obydwie strony konfliktu, a poddane również oględzinom policyjnym. Z tych nagrań wyłania się jednoznaczny obraz trwającego konfliktu, gdzie jedna strona nie pozostaje dłużna drugiej, a każda ze stron wręcz prowokuje i tworzyły sytuacje konfliktowe. Pokrzywdzona H. S. wbrew swoim twierdzeniom jest aktywnym stroną tego sporu z O., a nawet go kreuje i stwarza. Wystarczy, że punktem zapalnym między stronami jest już np. wywieszenie zwykłego prania przez O. O. (1) oraz napalenie w piecu przez H. S.. Dlatego generalnie Sąd z dużą ostrożnością podszedł do zeznań pokrzywdzonej co do innych okoliczności.

Art. 107 kw określa, że karze za wykroczenie opisane w tym przepisie podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie **złośliwie** wprowadza ją w błąd lub w **inny złośliwy sposób ją niepokoi**.

Zgodnie z orzecznictwem **Sądu Najwyższego** - czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym - "w celu dokuczenia innej osobie", a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenia penalizowane tym przepisem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.06.1995 r., sygn. akt III KRN 44/95, opublikowanym Prokuratura i Prawo 1995 r., Nr 11-12, poz. 24, baza LEX nr 24579). Jednocześnie złośliwe niepokojenie w rozumieniu art. 107 k.w. to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku, polegające na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej (np. wysyłanie przykrych listów, głuche telefony, pukanie do drzwi i uciekanie) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie **III KK 213/12** - baza LEX nr 1288694.

Strona podmiotowa wykroczenia określonego w art. 107 k.w. polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego - działanie sprawcy jest ukierunkowane na dokuczenie innej osobie i charakteryzuje się "złośliwością" – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. w sprawie **IV KK 324/10** - LEX nr 686674, Biul.PK 2011/1/8.

Tylko takie zachowanie złośliwe charakteryzuje się chęcią dokuczenia, okazania lekceważenia. Ta negatywnie oceniana motywacja sprawcy zachodzi wówczas, gdy zachowanie niepokojące nie posiada szerszego wytłumaczenia w okolicznościach sprawy. Typową złośliwością będzie, gdy sprawca rozumiejąc bezprawność działania podejmie je dlatego, aby szkodzić lub dokuczać i doznać zadowolenia ze swego działania i jego zgubnych skutków. Cel jest tu zarazem motywem działania. Złośliwość zachodzi w przypadku gdy sprawca działa w celu dokuczenia innej osobie, wyrządzenia jej przykrości. (por. M. Siewierski, Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach. Komentarz, Warszawa 1965 r. s. 431 i s. 453).

W przedmiotowej sprawie zachowanie obwinionych O. O. (1) i H. O. miało właśnie cechy złośliwości, "w celu dokuczenia" pokrzywdzonej. Mianowicie wielokrotne wyzywanie pokrzywdzonej, straszenie jej, wylewanie nieczystości, ochlapywanie elewacji budynku z pewnością są niepokojeniem innej osoby, zwłaszcza, gdy częstotliwość i nasilenie takich działań jest **kilkakrotne** w ciągu określonego czasu i jest one bezzasadne i nie adekwatne do sytuacji.

Dodać trzeba, że w odniesieniu do czynu z art. 107 kw nie wyłącza odpowiedzialności ewentualna wzajemność zachowań. Jak wynika z zeznań świadków zeznających na korzyść obwinionych, również rodzina S. H. generowała określone konflikty i dopuszczała się różnych niewłaściwych zachowań, nie uchyła jednak jej odpowiedzialności.

Z powyższych względów Sąd uznał, że obwinione również dopuściły wykroczeń wyczerpujących dyspozycję art. 107 kw.

Obwinione działały umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a ich postępowanie miało na celu dokuczenie H. S..

Wymierzając łączną karę Sąd na korzyść obwinionych poczytał fakt, że nie były one dotychczas karane.

Na niekorzyść obwinionych przemawia trwałość popełnionego wykroczenia z art.107 kw (przez kilka miesięcy) oraz niezaprzestanie takich działań do chwili obecnej, a także co do czynu z art.124 kw nie oddanie do chwili obecnej zabranej pokrzywdzonej starej płyty falistej. Dodatkowo obwinione popełniły wykroczenie opisane w art. 107 kw i art.124 kw z niskich pobudek, jakim jest chęć dokuczenia drugiej osobie – w tym przypadku pokrzywdzonej.

Biorąc pod uwagę powyższe względy Sąd uznał, że adekwatna do stopnia zawinienia będzie łączna kara grzywny i wymierzył ją biorąc pod uwagę sytuację materialną i rodzinną obwinionych w wysokości po 500 zł.

Sąd nie orzekł w kwestii naprawienia szkody, albowiem jej wartość wyceniona przez pokrzywdzoną nie miała obiektywnego pokrycia w rzeczywistości (200 zł), gdy nowy kawałek kosztuje w granicach 50 zł. Zaś zabrana przez obwinione płyta była stara, nie przedstawiała praktycznie większej rynkowej wartości.

Mając na względzie sytuację majątkową i rodzinną obwinionej, która jest osobą bezrobotną, Sąd zwolnił ją od kosztów postępowania i od opłaty karnej na podstawie art. 119 kpow w zw. z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. – o opłatach w sprawach karnych /tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm/.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji.